

Obywatel Polski skazany na 5 lat więzienia w Laosie

14 października 2015

Sąd w Laosie skazał polskiego obywatela laotańskiego pochodzenia, na prawie pięć lat więzienia za krytykę laotańskiego rządu w Internecie. Oskarżony w trakcie procesu nie miał dostępu do adwokata.



52-letni Bounthanh Khammavong, został aresztowany w czerwcu i oskarżony o „rozpowszechnianie propagandy przeciwko rządowi z zamiarem osłabienia państwa”, na podstawie Artykułu 65 kodeksu karnego, po tym jak policja znalazła dowody łączące go z wpisami na Facebooku, podczas przeszukiwania jego domu w stolicy kraju Wientian.

18 września 2015 roku Sąd Najwyższy w Wientianie uznał Bounthanha winnym i skazał go na 4 lata i 9 miesięcy pozbawienia wolności – poinformowało Radio Free Asia powołując się na raport ministerstwa bezpieczeństwa publicznego. Maksymalna kara jaka mu groziła to 5 lat więzienia i grzywna w wysokości od 500 tys. do 10 mln kipów (60 – 1125 dolarów USD).

„Na podstawie badań i dowodów, Bounthanh został uznany winnym prowadzenia kampanii i działalności skierowanej przeciwko

reżimowi Lao PDR” – napisano w uzasadnieniu cytowanym przez pułkownika Thongleka Mangnormeka, zastępcy dyrektora generalnego departamentu policji przy ministerstwie bezpieczeństwa publicznego. Thonglek dodał, że skazany krytykował również wytyczne polityki partii i rządu. W raporcie nie podano jednak szczegółów treści opublikowanych przez Bounthanha.

Urzędnik dyplomatyczny przebywający w Laosie, który zgodził się skomentować tę sprawę dla Radio Free Asia pod warunkiem zachowania anonimowości, nazwał postępowanie sądowe „jednostronnym”. Faworyzowano wyraźnie stronę pozywającą, podczas gdy Bountanh nie mógł spotkać się z adwokatem podczas procesu. Urzędnicy w polskiej ambasadzie w Tajlandii, z siedzibą w Bangkoku, odmówili Radio Free Asia udzielenia komentarza w sprawie skazania Bountanha, nadmieniając jedynie, że wysyłali swoich przedstawicieli na spotkania z nim w więzieniu, raz w miesiącu.

Bounthanh Khammavong jest zasłużonym działaczem na rzecz demokracji, zmuszonym do emigracji z Laosu. Po wyjeździe z ojczyzny został obywatelem Polski, gdzie założył Organizację Laotańskich Studentów na rzecz Niepodległości i Demokracji. Powrócił do Laosu w 2010 roku, aby rozwijać działalność gospodarczą, po otrzymaniu zapewnienia ze strony urzędników laotańskich, że nie będzie represjonowany. Dwa razy w roku odwiedzał swoją żonę w Polsce, aż do ostatniego uwięzienia.

Vanida Thephsouvan, prezes Laotańskiego Ruchu na rzecz Praw Człowieka z siedzibą w Paryżu, oznajmiła, że skazanie Bounthanh jest najnowszym przykładem tego, jak rząd w Wientanie wybrał ignorowanie rekomendacji Organizacji Narodów Zjednoczonych, zawartych w ostatnim Powszechnym Okresowym Przeglądzie Praw Człowieka. Wśród nich znalazło się kilka ważnych zaleceń dotyczących praw człowieka w Laosie, w tym w kwestii wolności mediów i Internetu.

Opracowanie: Damian Żuchowski

Na podstawie: RFA.org

Źródło: WolneMedia.net

Uwaga końcowa: W wiadomości Radio Free Asia dane osobowe skazanego to Bounthanh Khammavong. Dane z działalności i pobytu w Polsce wskazywały by jednak jako poprawny zapis: Bounthanh Thammavong.